

Nabożeństwo a edukacja

Część I: Przegląd

Nabożeństwo czyli oddawanie czci Bogu jest ważnym tematem, a w lekcji zawarte zostało prowokacyjne stwierdzenie, że zostaliśmy stworzeni do oddawania czci Bogu. Ale ponieważ grzech wypaczył naszą naturę, nasze wyrażanie oddawania czci może być błędnie skierowane, pomyłone. Możliwe jest oddawanie czci niewłaściwym obiektom albo oddawanie czci Bogu w niewłaściwy sposób. Oddawanie czci komuś lub czemuś poza Bogiem jest problemem, ale jeszcze bardziej złożonym problemem jest oddawanie czci Bogu w sposób, który On odrzuca (Mk 7,1-13; Jr 7,4).

Zagadnienie oddawania czci staje się szczególnie interesująca, kiedy wykracza poza kwestie takie jak użycie instrumentów perkusyjnych czy wideoprojektorów podczas nabożeństwa i dotyczy bezpośrednio życia i śmierci. Ap 14 oraz jego starotestamentowy typ Dn 3 wskazują, jak wielka stawka może się wiązać z oddawaniem czci. Ten kąt widzenia jest ważny nie tylko w kontekście studium czasów końca i przygotowania na nie, ale może inspirować odpowiedzi także dla tych chrześcijan, którzy obecnie doświadczają prześladowania.

Świadomość tego, że mamy fundamentalną potrzebę oddawania czci Bogu, jak również tego, że ta ważna dziedzina naszego życia została wypaczona przez grzech oraz że nabożeństwo może być sprawą życia i śmierci, powinna nas przekonać, że adwentystyczna edukacja musi obejmować tę kwestię. Choć oddawanie czci Bogu może (i powinno) być bardzo osobistą sprawą, to jednak nie jest zwolnione z krytyki. Jezus stwierdził, że Bogu *należy* oddawać cześć „w duchu i prawdzie” (J 4,24). Tej kwestii jest poświęcona ta lekcja.

Część II: Komentarz

Pismo Święte

Wszyscy chrześcijanie wierzą, że Bogu należy oddawać cześć - i na tym kończy się konsensus. Jak to czynić, kiedy to czynić, gdzie to czynić, jak często to czynić itd. to zagadnienia wymagające zastanowienia i studiowania. Należy unikać dwóch skrajności - po pierwsze, iż istnieje jedna powszechna forma oddawania czci Bogu sprecyzowana w najdrobniejszych szczegółach. W rzeczywistości sposób oddawania czci Bogu zależy od kultury, okoliczności, możliwości (np. nie każdy wierzący ma dostęp do budynku poświęconego oddawaniu czci Bogu), a także, w pewnym stopniu, charakteru i osobowości osoby, która oddaje cześć Bogu. Druga skrajność to przypuszczenie, że nabożeństwo jest jedynie kwestią osobistych preferencji, a Bóg akceptuje wszelkie formy oddawania Mu czci. Musimy zadać pytanie: Co *Biblia* mówi o akceptowalnych formach nabożeństwa? Skąd wiemy, że Bóg ma określone sposoby oddawania Mu czci? To proste - powiedział nam o tym.

Samarytanka oddaje cześć Bogu

Kiedy Jezus rozmawiał z Samarytanką przy studni, rozmowa zesłała na niewygodny temat jej nieudanych związków oraz aktualnego związku z mężczyzną, który nie był jej mężem (J 4,18). Podobnie jak każdy z nas, Samarytanka usiłowała uniknąć dyskusji na ten drażliwy temat i skierował rozmowę na inny - w tym przypadku dotyczący kwestii narodowych. Jako osoba postronna, Jezus okazał łagodną mądrość i takt, nie wracając do poprzedniego tematu, ale pozwalając kobiecie przekierować rozmowę na nowy temat. Jezus jest zainteresowany przekonywaniem, a nie zawstydzaniem. Wracając do rozmowy, kobieta postanowiła skorzystać z najlepszej okazji, by prorok rozstrzygnął palącą kwestię miejsca, w którym należy oddawać cześć Bogu (J 4,20). Mając dwie możliwości do wyboru, Jezus w swojej klasycznej odpowiedzi nie wybrał żadnej (J 4,21; 9,3), rozczarowując i oświecając jednocześnie. Następnie wygłosił bardzo istotne ostrzeżenie: „Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali. Bóg jest duchem, a ci, którzy mu cześć oddają, winni mu ją oddawać w duchu i w prawdzie” (J 4,23-24). Trzy fragmenty z tych wersetów świadczą dobitnie, że Bóg ma ustalone wymagania co do oddawania Mu czci:

1. Jakościowe wyrażenie „prawdziwi czciciele”.
2. Fakt, że „Ojciec szuka” określonej klasy czcicieli, którzy „będą oddawali [Mu] cześć”.
3. Podkreślające wyrażenie, że ci, którzy oddają cześć Bogu, „winni” to czynić w określony sposób.

Te punkty powinny wyrwać nas z naszego subiektywizmu i skłonności do polegania na szczerości jako jedynym teście właściwego oddawania czci Bogu. Posiadanie szczerych intencji jest *niezbędnym* warunkiem „prawdziwego” oddawania czci, ale nie należy go traktować jako *jedynego* warunku. Kiedy o tym myślimy, jesteśmy wdzięczni, że Samarytanka poruszyła temat oddawania czci, gdyż dzięki temu zostały zapisane myśli Jezusa na ten temat. Ważne jest, byśmy poznali te myśli, gdyż oddawanie czci Bogu jest istotną kwestią, jeśli nie *najistotniejszą*, w związku z ostatnimi wydarzeniami w dziejach świata.

Aby zrozumieć, że Bóg może bardzo konkretnie i szczegółowo określić, jak należy Mu oddawać cześć, wystarczy przeczytać przepisy dotyczące świątyni w *Księdze Wyjścia* i *Księdze Kapłańskiej*. Te fragmenty mówią bardzo dużo o oddawaniu czci Bogu. Znaczna objętość tych instrukcji i ich szczegółowość oraz surowość kary za ich lekceważenie wskazują, że Bóg jest wyraźnie zainteresowany tym, w jaki sposób ludzie oddają Mu cześć.

Inna kobieta porusza kwestię oddawania czci Bogu

Po drugiej stronie spektrum mamy przynajmniej jeden przykład tego, jak człowiek spontanicznie oddawał cześć Bogu wyrażając ją w swobodny, nietypowy sposób. To jednak uraziło jego małżonkę, która sądziła, że zrobił z siebie głupca. Czytamy, że Dawid „tańczył też Dawid z całej siły przed Panem” (2 Sm 6,14), podczas przewiezienia Skrzyni Przymierza do Jerozolimy. W tym czasie składano ofiary „wśród okrzyków i donośnego trąbienia” (2 Sm 6,13.15). Na swoją obronę Dawid powiedział swojej żonie, Michal, iż uczynił to „przed Panem” (2 Sm 6,21). O to właśnie chodzi. Jego jedyną intencją było świętowanie i oddanie czci Bogu. Dodał także, iż byłby gotów „jeszcze bardziej się poniżyć” (2 Sm 6,22). To zdarzenie równoważy potencjalnie jednostronny obraz Boga, jaki można stworzyć na podstawie licznych przepisów świątynnych. Przypomina nam, iż istnieje także spontaniczna, subiektywna strona nabożeństwa, która także jest miła Panu.

Lekcja przedstawia te równoważące się pojęcia związane ze stwierdzeniem Jezusa, iż Ojcu należy oddawać cześć „w duchu i prawdzie” (J 4,24). Musimy znać prawdę o Bożych wymaganiach, a jednocześnie okazywać zaangażowanie serca i umysłu oraz wrażliwość na prowadzenie przez Ducha Świętego. Ale czy jest możliwe, że nasze wyobrażenia o Bogu nie są zbieżne z prawdą o Nim przedstawioną w *Biblii*, ale wytworem naszej fantazji? Czy oddawanie czci Bogu „w prawdzie” nie oznacza, iż powinniśmy się upewnić, że mamy właściwy obraz Boga?

Lekcje z socjologii

W jaki sposób społeczeństwa najczęściej kształtują swoje poglądy na Boga? Pewna teoria, oparta w znacznej mierze na filozofii ojca współczesnego socjologii, Emile’a Durkeima, zakłada, że, po pierwsze, społeczeństwa rozwijają zespół cech i wartości, które, jak wierzą, zapewnia im przetrwanie. Po drugie, swoje cechy i wartości symbolicznie oznaczają jakimś zwierzęciem. To zwierzę staje się totemem, a totem jest wyrazem cech i wartości plemienia. Wszyscy używamy w jakimś stopniu języka totemicznego. Na zachodzie mawiamy: „silny jak wół” albo „przebiegły jak lis”. Etap trzeci następuje, kiedy stopniowo plemię zaczyna czcić zwierzę symbolizujące jego cechy i wartości. Teraz rzecz staje się jasna. Jeśli społeczeństwa dochodzą do tego, że czczą bóstwo będące wyrazem wspólnych cech i wartości, to religia jest niczym więcej jak tylko kultem własnego plemienia. Ludzie mogą sądzić, że odnosi się to tylko do jakichś prymitywnych plemion nie należących do cywilizacji zachodniej, ale nie należy wyciągać takich pochopnych wniosków. Może być sporo prawdy w powiedzeniu George’a Bernarda Showa, że „Bóg stworzył nas na Jego obraz, ale my postanowiliśmy się Mu odwzajemnić tym samym”. Lucyfer w Edenie przedstawił Boga jako ograniczającego, kłamliwego („na pewno nie umrzecie”), niepewnego (obawiającego się wywyższenia człowieka) (Rdz 3,1-6). Jednak tak naprawdę Lucyfer odmalował dość wierny obraz samego siebie.

Naszym priorytetem powinno być uczenie adwentystów, młodych i starszych, unikania skłonności do przypisywania Bogu cech, jakich nie posiada. Zakaz czynienia wszelkich „podobizn rzeźbionych” (Wj 20,4-5) powinien obejmować także fałszywe obrazy mentalne, które mogą zostać „wyrzeźbione” w sercach i umysłach młodych ludzi, a następnie stać się obiektem czci. Bóg mądrze przypomina nam, że Jego drogi to nie nasze drogi (Iz 55,8-9), gdyż On jest „Bogiem, a nie człowiekiem” (Oz 11,9).

Część III: Zastosowanie

Oto kilka przykładów ukazujących zarysy oddawania czci, mogących służyć jako podstawa dyskusji nad nabożeństwem jako elementem codziennego życia.

1. William Temple powiedział, że „nabożeństwo jest poddaniem całej naszej natury Bogu. Jest obudzeniem sumienia przez Jego świętość, otwarciem serca na Jego miłość, poddaniem woli Jego zamierzeniom - a to wszystko w połączeniu z uwielbieniem”. Jak możemy żyć w ten sposób dzień po dniu?

2. „I wyszedł Izaak, aby się pomodlić pod wieczór na polu” (Rdz 24,63). Z pewnością też modliłbyś się, gdybyś wkrótce miał poznać swoją przyszłą żonę, której nigdy wcześniej nie widziałeś na oczy. Ponieważ hebrajskie słowo przetłumaczone jako wyrażenie „pomodlić się” występuje tylko raz w całej *Biblii*, nie jesteśmy pewni jego znaczenia. Jednak przebywanie na łonie przyrody sam na sam z Bogiem, mając w perspektywie wydarzenie zmieniające życie (dosłownie), w naturalny sposób kojarzy się z oddawaniem czci Bogu i rozmyślaniami o Nim. Zapytaj uczestników lekcji, jakie miejsca, pory i zachowania kojarzą się im z nabożeństwem?

3. Co ciekawe, pojęcie „oddawania pokłonu Bogu” występuje w *Biblii* po raz pierwszy, kiedy Abraham mówi swoim sługom, że wraz z synem udadzą się, by to uczynić (Rdz 22,5 BT). Historia zbawienia została ukazana w doświadczeniu Abrahama i Izaaka na szczycie Góry Moria. Jak plan zbawienia może wzbogacić i ukierunkować nasze oddawanie czci Bogu?